

Sygn. akt I ACa 829/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 2 lutego 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w (...)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 90/12

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) powództwo oddala,

b) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem kosztów procesu,

c) odstępuje od obciążania powoda wydatkami sądowymi;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 28 376 (dwadzieścia osiem tysięcy trzysta siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
---------------------------	------------------	----------------------------

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu, powód wnosił o zasądzenie od pozwanego 298 979,67 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lipca 2006 r. tytułem zwrotu kosztów związanych z przesunięciem sieci ciepłowniczej, nadto o zasądzenie 20 283,39 zł tytułem części wynagrodzenia za bezumowne korzystanie za okres od dnia 23 grudnia 2005 r. do dnia 30 czerwca 2011 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz 32 256,93 zł z odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa tj. od 18 października 2012 r. tytułem części wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości za okresy od dnia 16 października 2002 r. do 22 grudnia 2005 r. oraz od dnia 1 lipca 2011 r. do 16 października 2012 r. Nadto powód domagał się zasądzenia kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazywał, że otrzymał pozwolenie na budowę inwestycji o nazwie: „Budowa Sądu Okręgowego w (...) przy ul. (...)”. Przed przystąpieniem do prac budowlanych pozwana poinformowała powoda, iż w poprzek lokalizacji planowanej inwestycji przebiega sieć ciepłownicza o wymiarach 2 x Dn250. Z uwagi na zaistniałą kolizję sieci ciepłowniczej z lokalizacją inwestycji, powód zmuszony był do jej przesunięcia na swój koszt, który wyniósł 298 979,67 zł. Należność objęta fakturą VAT nr (...) z dnia 23 grudnia 2005 r., opiewająca na kwotę 334 533,02 zł, została przez powoda zapłacona w dniu 29 grudnia 2005 r. Powód wezwał pozwaną do zapłaty tej kwoty i na tę okoliczność wystawił w dniu 13 lipca 2006 r. notę księgową nr (...). Obecnie sieć ciepłownicza nadal przebiega przez nieruchomość powoda, tym samym zasadne jest żądanie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości na podstawie art. 224 kc, art. 225 kc w związku z art. 230 kc.

W odpowiedzi na pozew pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana zarzucała, iż przełożenie sieci ciepłej nastąpiło w następstwie wyrażenia przez nią zgody warunkowej, której powód nie kwestionował. Skoro powód przystąpił do przeprowadzanych prac własnym kosztem i staraniem, a na etapie dokonywania owych prac nie wnosił żadnych zastrzeżeń do wydanych warunków, to niewątpliwie przyjął stawiane przez pozwaną warunki przełożenia sieci. Gdyby powód nie zgodził się na to, pozwana nie wyraziłaby zgody na przesunięcie sieci na jej koszt, bowiem jest przedsiębiorstwem, które w zakresie swojej działalności wykonuje prace związane z budową sieci ciepłych, a zatem samodzielnie wykonuje prace związane z przesunięciem sieci, poniosłaby więc koszty o wiele mniejsze niż powód, korzystający z pomocy pośredników. Odnosząc się do roszczenia powoda, w zakresie wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości powoda, pozwana zarzuciła, iż roszczenie to nie zostało w sposób należyty wykazane. Sieć ciepła w obecnym jej położeniu nie obciąża nieruchomości powoda. Nadto żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda, związane z położeniem sieci, która została położona w obecnym jej położeniu przez samego powoda, a dodatkowo służy doprowadzaniu ciepła do budynku Sądu Okręgowego, stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Pozwana podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia powoda.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego (...) Sp. z o.o. w K. na rzecz powoda Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w (...) kwotę 351 519,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 298.979,67 zł od dnia 13 lipca 2006 r., od kwoty 20 283,39 zł z ustawowymi odsetkami od 8 sierpnia 2011 r., od kwoty 32 256,93 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 października 2012 r.; zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie 29 787,95 zł, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, w tym opłaty, której powód nie miał obowiązku uiścić.

Sąd pierwszej instancji ustalił m. in., że umową darowizny z dnia 13 maja 2002 r. (Rep. (...) nr (...)) Gmina-Miasto K. darowała Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w (...) własność 9/10 części działki nr (...) o powierzchni 2 558 m⁽²⁾, położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej numerem (...) obręb B., wpisanej do księgi wieczystej Kw. Nr (...) Sądu Rejonowego w (...) oraz prawo użytkowania wieczystego działek gruntu nr (...) o powierzchni 01 ha 10 a 16 m⁽²⁾, położonych w K. pomiędzy ulicami (...), oznaczonych numerami(...) obręb B., wpisane do księgi wieczystej Kw. Nr

(...) Sądu Rejonowego w (...). Kolejną umową darowizny z dnia 9 stycznia 2003 r. (Rep. (...) nr (...)) Gmina-Miasto K. darowała Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w (...) prawo użytkowania wieczystego działki położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej nr (...) o powierzchni 206m⁽²⁾ z podziału nieruchomości, wpisanej do księgi wieczystej Kw. nr (...) Sądu Rejonowego w (...), z przeznaczeniem pod budowę kompleksu budynków wraz z infrastrukturą towarzyszącą – na potrzeby sądownictwa wykonywanego przez Sąd Okręgowy w (...). Aktem notarialnym z dnia 3 listopada 2003 r. (Rep. (...) nr (...)) Gmina-Miasto K. darowało Skarbowi Państwa Sądowi Okręgowemu w (...) cały udział Miasta K. wynoszący 1/10 część we własności niezabudowanej działki położonej w K. przy ul. (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...) – obszaru 1 908m⁽²⁾, powstałej z podziału działki nr (...)/ wpisanej do księgi wieczystej Kw. Nr (...) Sądu Rejonowego w (...), z przeznaczeniem pod budowę kompleksu budynków wraz z infrastrukturą towarzyszącą – na potrzeby sądownictwa wykonywanego przez Sąd Okręgowy w (...). Przedsiębiorstwo (...) w K. w dniu 31 lipca 2002 r. poinformowało Sąd Okręgowy w (...) o sieci ciepłowniczej, biegnącej w poprzek lokalizacji planowanej inwestycji. Z uwagi na zaistniałą kolizję sieci ciepłowniczej z lokalizacją inwestycji (uniemożliwiającej jej realizację), strona powodowa zmuszona była do jej przesunięcia na swój koszt, który wyniósł 298 979,67 zł. Na wskazaną kwotę złożyły się koszty: roboty ziemne - 26 769,85 zł netto, komora(...)- 11 032,36 zł netto, roboty montażowe – 207 034,54 zł netto, roboty montażowe – (...) - 228,55 zł netto. Razem wartość netto – 245 065,30 zł, podatek VAT 22% - 53.914,37 zł, wartość brutto – 298 979,67 zł. Przełożenie sieci ciepłej nastąpiło za zgodą, wyrażoną pisemnie dnia 11 kwietnia 2003 r., przez pozwaną. W tym celu został sporządzony projekt budowlano-wykonawczy przełożenia sieci ciepłowniczej i przyłącza do budynku Sądu Okręgowego. Inwestorem przełożenia i przyłącza sieci ciepłowniczej był Sąd Okręgowy w (...). Opracowane zostały także warunki techniczne. Decyzją Prezydenta Miasta K. nr(...) z dnia 17 lutego 2004r. strona powodowa otrzymała pozwolenie na budowę budynku Sądu Okręgowego przy ulicach (...) w K. wraz z zagospodarowaniem terenu w tym: wewnętrznym układem komunikacji pieszej i kołowej, wjazdami i wyjazdami – włączeniami do ulicy (...) i ulicy (...) oraz przekładkami, rozbiórką i budową przyłączy sieci infrastruktury technicznej uzbrojenia podziemnego terenu. W trakcie robót średnica rurociągów sieci ciepłej nie została zmieniona ale trasa przebiegu rurociągu o średnicy 250 mm została wyznaczona w zupełnie nowych warunkach terenowych i wykonana z nowych rurociągów oraz nową metodą z rur preizolowanych. Na podstawie protokołu odbioru technicznego w zakresie przekładki sieci ciepłowniczej 2 x DN 250 -100-210. Mb, związanej z budową budynku Sądu Okręgowego w (...), komisja, złożona z przedstawicieli powoda, pozwanego oraz wykonawcy robót, odebrała prace i zezwoliła na eksploatację zgodnie z przeznaczeniem. Kwota 334 533,02 zł, zapłacona przez powoda w dniu 29 grudnia 2005 r. stanowiła należność objętą fakturą VAT nr (...) z dnia 23 grudnia 2005 r. Jednocześnie z dniem 13 lipca 2006 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty wyżej wskazanej kwoty i na tę okoliczność wystawił notę księgową nr (...). W dniu 18 marca 2009 r. powód wystąpił z wnioskiem o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 383 590,92 zł, stanowiącej należność główną w wysokości 298 979,67 zł wraz z naliczonymi odsetkami w wysokości 84 611,25 zł. Do zawarcia ugody nie doszło.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w sprawie nie doszło do przedawnienia roszczeń powoda. Stosownie do art. 118 kc termin przedawnienia wynosi lat dziesięć. W sprawie nie ma zastosowania art. 229§1 kc, gdyż przepis ten określa jedynie ostateczny termin, po upływie którego właściciel nie może dochodzić roszczenia z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego rzeczy i tylko skraca termin dochodzenia roszczeń jeszcze nieprzedawnionych, przyjmując że mogą one być dochodzone do upływu roku od dnia zwrotu rzeczy za cały nieprzedawniony (10-letni lub 3-letni) termin.

Odnośnie żądania zasądzenia kosztów przełożenia sieci ciepłowniczej podał Sąd pierwszej instancji, m.in., że „Według kosztorysu została określona różnica kwot z kosztorysu powoda: 274 207,39zł oraz kosztorysu opracowanego przez biegłego: 249 375,84 zł., która wynosi: 24 831,55zł Wyliczenie biegłego (...) jest przybliżone i orientacyjne ponieważ nie posiada obecnie obmiaru robót. Ponadto roboty wykonywano na stawce umownej zgodnie przyjętej obustronnie do realizacji zadania. Pomimo tego, biegły w sposób szczegółowy wyjaśnił przyjętą metodologię wyceny zarówno w pisemnej opinii pisemnej jak i ustnej. Pomimo licznej korespondencji pomiędzy stronami oraz próba ugodową rozwiązania zaistniałego konfliktu stronom nie udało się go rozwiązać. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego

należało uznać pozwanego za posiadacza w złej wierze, który czerpie korzyści majątkowe z sieci ciepłowniczej wybudowanej przez Sąd Okręgowy w (...) ingerując tym samym w prawo własności”.

Odnosnie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powoda miał na uwadze Sąd pierwszej instancji, że wynagrodzenie z art. 224 kc w związku z art. 225 kc nie stanowi świadczenia o charakterze odszkodowawczym, nie jest uzależnione od wykazania przez uprawnionego poniesienia szkody i zawinienia sprawcy. Należy się za sam fakt posiadania w złej wierze bez żadnego tytułu prawnego do cudzej rzeczy. Ustalając wysokość stawki wynagrodzenia za korzystanie z części nieruchomości powoda przez pozwanego pod linię ciepłowniczą, podał Sąd w motywach swego rozstrzygnięcia, że w tym zakresie oparł się na opinii biegłej sądowej z zakresu szacowania nieruchomości B. C..

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła pozwana, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie rzecz kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie alternatywne zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzucała:

- w odniesieniu do zasądzzonego roszczenia w wysokości 298 976,67 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z przesunięciem sieci ciepłowniczej:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 49 kc, w brzmieniu obowiązującym do 3 sierpnia 2008 roku (Dz. U. z 1964 roku, nr 16, poz. 93 z późn. Zm.), poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż z chwilą podłączenia w sposób trwały urządzeń przesyłowych z przedsiębiorstwem przesyłowym, urządzenia te stają się przedmiotem własności przedsiębiorstwa przesyłowego, co skutkowało dokonaniem przez sąd orzekający błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, iż pozwany jest właścicielem odcinka przełożonej sieci ciepłowniczej, podczas gdy prawidłowa interpretacja tego przepisu prowadzi do wniosku, iż przepis ten nie stanowi samoistnej podstawy prawnej przejścia urządzeń przesyłowych na własność przedsiębiorstwa przez ich połączenie z siecią należącą do takiego przedsiębiorstwa przesyłowego przez co przełożona sieć ciepłownicza stanowi wciąż własność powoda, albowiem nie zostało przeniesione prawo własności tej sieci;

2) naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 328 § 2 kpc poprzez brak wskazania przez sąd orzekający podstawy prawnej zasądzzonego roszczenia tytułem zwrotu kosztów związanych z przesunięciem sieci ciepłowniczej, a co jest obligatoryjne w myśl art. 328 § 2 kpc i co skutkuje niemożliwością ustosunkowania się przez pozwanego do podstaw i przyczyn, z jakich nastąpiło uwzględnienie w całości roszczenia powoda;

- art. 233 kpc, polegający na wyprowadzeniu z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków z niego nie wynikających oraz sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie, iż powód przekazując dokumentację dotyczącą wybudowanej sieci ciepłowniczej przekazał tym samym własność urządzeń przesyłowych podczas gdy pomimo, iż obowiązujące przepisy prawa nie wymagają szczególnej formy przeniesienia prawa własności rzeczy ruchomej – w tym przypadku urządzeń służących do przesyłu energii cieplnej to nie sposób uznać, iż skutecznym sposobem przeniesienia prawa własności urządzeń było przekazanie pozwanemu posiadania dokumentacji, a co skutkowało dokonaniem przez sąd błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, iż właścicielem sieci ciepłowniczej jest pozwany;

- art. 233 kpc, polegający na wyprowadzeniu z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wniosków z niego niewynikających oraz sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania poprzez uznanie, iż pozwany jest właścicielem sieci ciepłowniczej 2xDn 250, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie, zwłaszcza umowy sprzedaży ciepła nr (...) oraz umowy nr (...), wynika w sposób bezsprzeczny wniosek odmienny;

- art. 232 kpc, polegający na uznaniu przez sąd orzekający, iż powód udowodnił, iż doszło do skutecznego przeniesienia prawa własności urządzenia przesyłowego podczas gdy powód nie przedłożył w tym zakresie żadnego dowodu, a

zgromadzony materiał dowodowy w sprawie w tym zwłaszcza umowa sprzedaży ciepła nr (...) oraz umowa nr (...) prowadzą do przeciwnego wniosku;

- art. 233 kpc, polegający na nie wywiedzeniu z materiału dowodowego, iż pozwany pismem z dnia 11 kwietnia 2003 roku wyraził zgodę na przesunięcie sieci ciepłowniczej niemniej jednak zgoda ta była wyłącznie warunkowa, albowiem uzależniona była od pokrycia w całości przez powoda kosztów przesunięcia sieci oraz następnie nieodpłatnego przekazania sieci na majątek pozwanego, co skutkowało uznaniem przez sąd, iż powód ma prawo domagać się zwrotu kosztów wybudowania sieci ciepłowniczej.

W odniesieniu do zasądzonego roszczenia w łącznej wysokości 52 540,32 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości skarżąca zarzucała:

1) błąd w ustaleniach stanu faktycznego:

- polegający na uznaniu, iż nie doszło w roku 2005 do zwrotu nieruchomości wskutek usunięcia sieci ciepłowniczej, podczas gdy strony niniejszego postępowania nie kwestionowały faktu usunięcia przedmiotowej sieci z nieruchomości powoda a także okoliczności, iż przesunięta sieć ciepłownicza zajmuje inną część powierzchni aniżeli zdemontowana;

- polegający na uznaniu, iż pozwany bezumownie korzysta z nieruchomości należącej do powoda, podczas gdy sieć ciepłownicza posadowiona na nieruchomości powoda stanowi jego własność, a pozwany wyłącznie tę sieć eksploatuje;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 229 kc poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości w odniesieniu do zdemontowanej sieci jest nieprzedawnione, podczas gdy zwrot nieruchomości powodowi nastąpił w grudniu 2005 r., a więc roszczenia powoda o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości w odniesieniu do usuniętej sieci uległy przedawnieniu w grudniu 2006 r.;

- art. 118 kc, poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie jest w całości przedawnione;

- art. 7 w związku z art. 224 kc, poprzez jego niezastosowanie i uznanie iż pozwany nie był i nie jest posiadaczem w dobrej wierze podczas gdy w odniesieniu zarówno do zdemontowanej jak i nowej sieci ciepłowniczej pozwany wszedł w posiadanie w dobrej wierze, co winno skutkować oddaleniem roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres do 11 sierpnia 2011 roku

- art. 7 kc w związku z art. 234 kpc, poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż pozwany jest posiadaczem w złej wierze podczas gdy domniemania prawne wiążą sąd orzekający dopóki w drodze dowodów nie zostanie ono obalone, a co na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie nastąpiło;

- art. 225 kc w związku z art. 224 kc poprzez jego błędną interpretację i wywiedzenie z niego, iż wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości należy się również właścicielowi nieruchomości za tzw. strefę ochronną, a więc teren przekraczający powierzchnię rzeczywiście zajmowaną przez sieć ciepłowniczą;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- art. 232 kpc w związku z art. 225 kc, poprzez uznanie, iż powód udowodnił w toku postępowania, iż pozwany korzystał przez cały okres dochodzonego roszczenia z nieruchomości w zakresie tzw. strefy ochronnej, a więc w zakresie przekraczającej powierzchnię bezpośrednio zajmowanej przez sieć ciepłowniczą, podczas gdy powód nie przedłożył w tym względzie żadnych dowodów, co skutkowało błędem w ustaleniach stanu faktycznego, iż powierzchnia zajęta przez sieć ciepłowniczą wynosi 0,1057 ha;

- art. 217 § 1 kpc w związku z art. 227 kpc oraz 236 kpc poprzez nierozpatrzenie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego zawartego w piśmie z

dnia 8 grudnia 2014 roku oraz dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyceny rynkowej wartości zlikwidowanej sieci zawartego w odpowiedzi na pozew z dnia 2 września 2011 roku i nie wydanie w tym przedmiocie żadnego postanowienia;

- art. 328 § 2 kpc, poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu orzeczenia do przyczyn z jakich to Sąd uznał, iż nie doszło do przedawnienia roszczenia w oparciu o art. 118 kc oraz uznał, że pozwany jest posiadaczem w złej wierze.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej winna odnieść skutek.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów błędnego ustalenia stanu faktycznego, stwierdzić przyjdzie, że są one nieuprawnione. Stan faktyczny w niniejszej sprawie był – w przedstawionym wyżej zakresie – niesporny, a zarzuty, czy to dokonania błędnych ustaleń, czy niewłaściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, czy w końcu nie wyprowadzenia właściwych wniosków, stanowią w istocie zarzuty odnoszące się do zastosowania prawa materialnego, co zostanie omówione poniżej. Sąd Apelacyjny zatem – w przedstawionym wyżej zakresie – ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny podziela i przyjmuje za własny.

Zbędne było natomiast zawieranie w części ustalającej wniosków opinii biegłych. Opinie te, po pierwsze były zbędne (co zostanie omówione poniżej), a po wtóre, ich wnioski nie mogły stanowić elementu stanu faktycznego. Przyjmuje się, że co do samej zasady wnioski opinii biegłych mogą stanowić element stanu faktycznego, lecz ma to miejsce w sytuacjach gdy np. owo ustalenie nie może być dokonane samodzielnie przez sąd, który w tym zakresie może skorzystać z pomocy fachowca. Ma to miejsce w sytuacjach ustalania przebiegu wypadku drogowego. Też i elementem stanu faktycznego mogą być wnioski biegłych np. co do skutków zdarzenia, a nawet i co do wysokości szkody. Z tego typu sytuacją nie mamy jednakże do czynienia w sprawie. Wysokość kosztów przełożenia linii ciepłowniczej nie była sporna, nie były również sporne stawki opłat za zajęcie pasa drogowego dróg publicznych w granicach miasta K.. Zresztą Sąd pierwszej instancji, zasądzając w całości żądane pozwem kwoty, nie oparł się na wyliczeniach biegłych. Zdawać się zatem może, że opinie miały jedynie charakter pomocniczy dla oceny, czy żądanie pozwu nie jest wygórowane.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny ustala:

11 kwietnia 2003 r. Przedsiębiorstwo (...) wystosowało do Sądu Okręgowego w (...) pismo, w którym m. in. zawarte zostało sformułowanie, że Przedsiębiorstwo wyraża zgodę na „przełożenie naszej sieci ciepłej wysokoparametrowej 2 x Dn 250 poza obręb lokalizacji projektowanego Sądu Okręgowego w (...). Przełożenie sieci ciepłej należy wykonać staraniem i kosztem inwestora, a wcześniej omówić i przedstawić do uzgodnienia dokumentację techniczną inwestycji”. Pismo to podpisane zostało przez z-cę Dyrektora ds. Produkcji i Dystrybucji inż. A. B..

- dowód pismo z dnia 11 kwietnia 2003 r. (K-42, K-68).

Oceniając prawidłowość zastosowania prawa procesowego, nie sposób w tym miejscu przemilczeć, że rację ma skarżący, zarzucając naruszenie art. 328 § 2 kpc, gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymogów wskazanych w tym przepisie. Po pierwsze Sąd pierwszej instancji nie przytoczył w ogóle podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie zasądzenia kwoty 298 976,67 zł, a rozważania prawne w tej materii są niezrozumiałe (co zostało zacytowane powyżej) i posiadają cechy kopiowania. W całej części poświęconej rozważaniom prawnym uzasadnienie zawiera istotnie niedokładności. Stwarza to domniemanie, że sporządzając pisemne motywy zaskarżonego wyroku, Sąd dopuszczał się kopiowania, co samo w sobie nie jest nagannym, gdyż sprzyja usprawnieniu tego fragmentu postępowania, niemniej wymaga staranności i w żadnym razie nie może prowadzić do nieskoordynowanego kopiowania ustaleń i rozważań. Tego rodzaju uchybienia w sposób oczywisty godzą w autorytet wymiaru sprawiedliwości, dając asumpt do kwestionowania rzetelności sędziów podczas pełnienia obowiązków orzeczniczych. Jednocześnie jednak wymaga podkreślenia, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych

sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, niepublikowane; wyrok z dnia: 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepublikowany, wyrok z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, niepublikowany). Zdaniem Sądu Apelacyjnego z aż tak daleko posuniętymi wadliwościami uzasadnienie Sądu pierwszej instancji ostatecznie nie jest dotknięte, zatem zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc nie może odnieść skutku, gdyż ostatecznie pozostaje bez wpływu na wynik sprawy. Istotnym jest także, że ewentualne naruszenie art. 328 § 2 kpc przez sąd pierwszej instancji może być skutecznie sanowane przez sąd drugiej instancji.

Zważyć przyjdzie:

I. Żądanie zasądzenia kwoty 298 976,67 zł z tytułu zwrotu kosztów przełożenia linii ciepłowniczej.

Jak już zostało wyżej zasygnalizowane, Sąd pierwszej instancji w odnośnie tegoż żądania nie przywołał podstawy prawnej swego rozstrzygnięcia. Powód natomiast wskazywał, że roszczenie swe opiera na treści art. 764 kc, a jako podstawę alternatywną przywołał art. 405 kc (pismo procesowe K-211).

Żadna ze wskazanych podstaw nie może stanowić podstawy żądania.

Art. 754 kc stanowi, że kto prowadzi cudzą sprawę wbrew wiadomej mu woli osoby, której sprawę prowadzi, nie może żądać zwrotu poniesionych wydatków i odpowiedzialny jest za szkodę, chyba że wola tej osoby sprzeciwia się ustawie lub zasadom współżycia społecznego. Przepis ten odnosi się do prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia (Tytuł XXII Księga trzecia kc). Zlecenie obejmuje zobowiązanie do dokonania czynności prawnej (art. 734 kc), przy czym zgodnie z treścią art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W istocie więc prowadzenie spraw bez zlecenia stanowi skrót myślowy, ów brak zlecenia należy pojmować jako podjęcie działań, także i czysto faktycznych, na rzecz lub w imieniu innej osoby, mimo braku takiego obowiązku lub umocowania albo też ze świadomym przekroczeniem jego zakresu (Kodeks cywilny Komentarz Księga trzecia Zobowiązania T.II, W-wa 1997, Wydawnictwo Prawnicze s. 261).

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że przełożenie sieci ciepłowniczej nie stanowiło usługi na rzecz pozwanej. Wręcz przeciwnie – było to działanie wyłącznie w interesie powódki. Już tylko z tej przyczyny powołana podstawa prawna nie może mieć zastosowania. Po wtóre, powołując ową podstawę prawną, powód sam przyznaje, że przełożył rurociąg „wbrew wiadomej mu woli” pozwanej (art. 754 kc), zatem, co do samej zasady nie jest mu należny zwrot kosztów tej czynności. W żaden sposób nie zostało wykazane, że sprzeciw pozwanej był sprzeczny z ustawą lub zasadami współżycia społecznego, co więcej pozwana wcale się temu nie sprzeciwiała – wszak dokonała odbioru przełożonego ciepłociągu, a z pisma z dnia 14 kwietnia 2003 r. wynika jej zgoda na przełożenie – jednakże „staraniem i kosztem inwestora”. Przepis art. 754 kc nie może więc stanowić podstawy prawnej roszczenia powoda.

Podstawy roszczenia nie mogą stanowić przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Jak wiadomo przepis art. 405 kc stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Nie wnikając już w obszerne rozważania prawne czyją własność stanowi ciepłociąg, ewentualne wzbogacenie stanowić mogłaby różnica między wartością starej instalacji a nowej. Tak skonstruowane wzbogacenie nie zostało jednakże wykazane.

Powód zdawał się jednakże upatrywać wzbogacenia pozwanej w tym, że wykonał czynność za pozwaną, a zatem spowodował jej wzbogacenie, które wyraża się brakiem wydatkowania kosztów tej inwestycji. Tak rozumiane wzbogacenie nie mieści się w pojęciu art. 405 kc. W judykaturze utrwalony jest pogląd, podzielany przez część doktryny, że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu mają w zasadzie charakter posiłkowy i mogą stanowić podstawę do odzyskania doznanego uszczerbku majątkowego tylko wówczas, gdy nie ma innego środka lub gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami (tak: orzeczenia SN z dnia 15 września 1945 r., C I 116/45, PiP 1946, nr 2, s. 12, z dnia 19 sierpnia 1971 r., II CR 224/71, nie publ., z 18 stycznia 2002 r. I CKN 810/99 LEX 53141). O ile zatem pozwana miałaby obowiązek przełożenia, roszczenie powoda

miałoby źródło czy to w normie prawnej statuującej ten obowiązek, czy na podstawie umowy stron, która nie została wykazana. Przepis art. 405 kc nie może również stanowić podstawy prawnej roszczenia powoda.

W sprawie nie zostało wykazane, że strony umówiły się co do tego, że koszty przełożenia poniesie pozwana. Powód zresztą (przywołując powołane wyżej podstawy prawne) zdawał się nie prezentować takowej tezy. Przedstawiony wyżej stan faktyczny prowadzi do następującego wniosku: niewątpliwie strony ugodziły się co do tego, że rurociąg zostanie przełożony, jednakże nie zostały dopracowane ustalenia, co do tego kto poniesie koszty tej inwestycji. Pismo z dnia 11 kwietnia 2003 r. (bez względu na to, czy owe pismo podpisała osoba uprawniona do składania oświadczeń woli) świadczy jedynie o tym, po stronie pozwanej istniała wola „przełożenia sieci ciepłej staraniem i kosztem inwestora”. Nie oznacza to jednakże, że strony tak się umówiły. Umowy (choćby w formie ustnej), co do tego kto miał pokryć koszty inwestycji, nie wykazują też i zeznania przesłuchanych świadków. Osoby te podawały jedynie swoje osobiste odczucia, oraz przedstawiały niesporne fakty, co do prowadzonych rozmów w zakresie przesunięcia ciepłociągu. Logiczne jest też i stanowisko pozwanej, że nie wyraziłaby ona zgody na przesunięcie sieci na jej koszt, bowiem jest przedsiębiorstwem, które w zakresie swojej działalności wykonuje prace związane z budową sieci ciepłych, a zatem samodzielnie wykonuje prace związane z przesunięciem sieci. Wykonując samodzielnie przełożenie, poniosłaby koszty o wiele mniejsze niż powód, korzystający z pomocy pośredników. Powtórzyć zatem należy, że niewątpliwie strony ugodziły się co do tego, że rurociąg zostanie przełożony, jednakże nie zostały dopracowane ustalenia, co do tego kto poniesie koszty tej inwestycji. Powód zatem roszczenia swego nie może wywodzić z umowy stron.

Zgodnie z treścią art. 140 kc w granicach określonych przez ustawy i zasady współzycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa. Art. 222§2 kc stanowi z kolei, że przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Normy te mogłyby stanowić podstawę roszczenia powoda, jednakże pod warunkiem wykazania bezprawnego naruszenia przez pozwaną własności powoda, przepis art. 222§2 kc stanowi bowiem wyraźnie, że właściciel ma uprawnienie do żądania przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Z bezprawnym naruszeniem własności powoda nie mamy do czynienia w sprawie, a w każdym razie nie zostało to wykazane. Przedmiotowy rurociąg powstał w latach 70-tych, gdy budowane było w K. Osiedle (...). Co więcej w tym czasie rurociąg, w spornym odcinku, posadowiony został na nieruchomości państwowej - na rzecz państwowego przedsiębiorstwa ciepłowniczego (fakty niesporne oraz powszechnie znane). Powód (również Skarb Państwa), nabywając nieruchomość, uzyskał ją wraz z posadowionym w niej rurociągiem, który nawiasem mówiąc sam, aczkolwiek w innych realiach ekonomicznych, wykonał. Posadowienie rurociągu w latach 70-tych nie było bezprawne, a w każdym razie owa bezprawność nie została wykazana. Powyższe wskazuje na to, że nie można przyjąć, by pozwany, będący następcą państwowego przedsiębiorstwa ciepłego, w sposób bezprawny naruszał własność powoda. Roszczenie powoda nie znajduje zatem i oparcia o wskazane wyżej normy prawa rzeczowego.

II. Roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości.

Powódka początkowo domagała się zasądzenia wynagrodzenia za okres od dnia 23 grudnia 2005 r. do dnia 30 czerwca 2011 r., a po rozszerzeniu powództwa za okresy od dnia 16 października 2002 r. do 22 grudnia 2005 r. oraz od dnia 1 lipca 2011 r. do 16 października 2012 r. W istocie zatem powódka domaga się wynagrodzenia od momentu uzyskania własności aż do 16 października 2012 r. Marginalnie tu Sąd Apelacyjny zauważa, że niektóre umowy nabycia nieruchomości zawarte były w 2003 r. (zob. wyżej), gdy tymczasem powódka domaga się wynagrodzenia, począwszy od 2002 r. Chodzi zatem i o okres gdy ciepłociąg posadowiony był w poprzek nieruchomości, jak i o okres gdy przebiega on (po przeniesieniu) po krawędziach nieruchomości. Podstawę prawną tegoż roszczenia stanowić winny normy z art. 224§2 kc i art. 225 kc w związku z art. 230 kc.

Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy wyrażony w wyroku z 9 marca 2007 r. (II CSK 457/06), w którym Sąd ten odróżnia posiadanie służebności od posiadania rzeczy, co może wykluczać kwalifikowanie posiadania służebności jako posiadania zależnego rzeczy, tym samym zaś może wykluczyć stosowanie do posiadania służebności art. 230 kc, a poprzez tę normę – art. 224§2 kc i art. 225 kc.

W orzecznictwie i doktrynie prezentowane są także poglądy odmienne, traktujące posiadacza służebności (także służebności przesyłu) jako posiadacza zależnego. Poglądy te abstrahują jednak od tego, że w art. 336 kc służebnik nie został wprost wymieniony, mieć się zatem może jedynie w pojęciu mającego inne prawo, z którym wiąże się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Takie unormowanie każe każdorazowo badać, czy z posiadaniem służebności wiąże się także pewne władztwo nad cudzą rzeczą. W ocenie Sądu Apelacyjnego korzystanie z podziemnych urządzeń zainstalowanych przed wielu laty za zgodą ówczesnych właścicieli, a tym bardziej urządzeń zainstalowanych przez samego powoda na krawędziach nieruchomości, nie prowadzi do korzystania (nawet i w ograniczonym zakresie) przez pozwaną z nieruchomości powoda. Oznacza to, że z samego faktu posiadania przez pozwaną służebności na nieruchomości powoda nie wynikają żadne roszczenia o wynagrodzenie, i to niezależnie od tego, czy była to szeroko rozumiana służebność drogi (jak poprzednio przyjmowano), czy unormowana począwszy od 3 sierpnia 2008 r. w art. 305⁽¹⁾ i nast. kc służebność przesyłu. Pogląd ten zaprezentowany został również przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyrokach z dnia 4 marca 2011 r. (I ACa 985/10), 25 maja 2012 r. (I ACa 236/12) i z 18 lipca 2013 r. (I ACa 434/13).

Dodatkowo Sąd Apelacyjny dodaje, że po wprowadzeniu do polskiego systemu prawnego służebności przesyłu powstała wprawdzie możliwość domagania się przez właściciela nieruchomości odpowiedniego wynagrodzenia, źródłem jego jednak jest nie samo posiadanie służebności, ale umowa o ustanowienie służebności, w braku której tak przedsiębiorca, jak i właściciel nieruchomości, mogą żądać ustanowienia służebności za odpowiednim wynagrodzeniem.

Z daleko posuniętej ostrożności Sąd Apelacyjny zauważa, że roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z cudzej rzeczy (w tym także za korzystanie w ramach posiadania zależnego) uzależnione jest od złej wiary posiadacza (art. 224§1 kc w związku z art. 230 kc). Art. 7 kc wprowadza domniemanie dobrej wiary, rzeczą więc powoda w niniejszym procesie było wykazanie złej wiary pozwanej. Obowiązkowi temu powód nie sprostał. Jeśli chodzi o ciepłociąg w swej pierwotnej lokalizacji, to – jak zostało już wyżej podniesione w ramach wywodów odnośnie bezprawności działania pozwanej – powstał on w latach 70-tych, gdy budowane było w K. Osiedle (...). Co więcej w tym czasie rurociąg, w spornym odcinku, posadowiony został na nieruchomości państwowej na rzecz państwowego przedsiębiorstwa ciepłowniczego. Powód (również Skarb Państwa), nabywając nieruchomość, uzyskał ją wraz z posadowionym w niej rurociągiem, który nawiasem mówiąc sam, aczkolwiek w innych realiach ekonomicznych, wykonał. Posadowienie rurociągu w latach 70-tych nie było bezprawne, a w każdym razie owa bezprawność nie została wykazana. Jeśli chodzi o ciepłociąg w lokalizacji po przeniesieniu, to trudno upatrywać złej wiary u pozwanej, w sytuacji gdy to sam powód ów ciepłociąg zainstalował. Pozwanej zatem, nawet i przy przyjęciu, że korzystanie z ciepłociągu wkracza we władztwo nad rzeczą należącą do powoda, nie można uznać za posiadacza zależnego w złej wierze.

Przyjęcie powyższego powoduje, że zbędnym stało się ustosunkowywanie do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Marginalnie tylko Sąd Apelacyjny podnosi, że w tym zakresie rozważania Sądu pierwszej instancji, co do braku przedawnienia ewentualnych roszczeń powoda, były w prawidłowe.

Na zakończenie godzi się zauważyć, że roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z nieruchomości w zakresie sieci ciepłowniczej, którą wybudował sam powód, i co więcej sam z niej korzysta, jawi się jako nadużycie prawa, stanowiące wynik reakcji na stanowczą i konsekwentną odmowę pozwanej poniesienia kosztów przełożenia sieci, które to koszty w początkowym wezwaniu (potwierdzonym notą księgową nr (...)) wynosić miały aż 334 533,02 zł.

Przedstawione wyżej wywody prowadzą do wniosku, że oba roszczenia powoda, co do samej zasady, były nieuprawnione, co winno było skutkować oddaleniem powództwa.

Zmiana wyroku poprzez oddalenie powództwa pociągnęła za sobą i konieczność zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Na rzecz pozwanej należało zasądzić koszty zastępstwa procesowego, ustalone na podstawie § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz art. 98 kpc. W tym miejscu Sąd Apelacyjny również zwraca uwagę Sądowi pierwszej instancji, że w sytuacji całkowitego wygrania procesu, podstawę zasądzenia kosztów procesu

stanowi art. 98 kpc, a nie powołany art. 100 kpc i zbędne było sumowanie tych kosztów, a następnie ich stosunkowe rozdzielanie.

Nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie obejmowały: opłatę od pozwu w kwocie 17 576 zł, koszty świadka 130,38 zł i wynagrodzenie biegłych w kwotach: 2 982,50 zł, 2 122,58 zł, 6 976,49 zł. Razem – 29 787,95 zł. Powód, którym jest Skarb Państwa z mocy art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2014, poz. 1025, dalej: uks) nie ma obowiązku uiszczania opłat. Dlatego też nieuiszczona opłata od pozwu nie mogła być od powoda pobrana. Z mocy natomiast art. 113 ust 1 uks, należało pobrać od powoda wydatki, poniesione tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego z mocy art. 113 uks oraz stosowanego na jego podstawie art. 102 kpc zachodziły szczególne okoliczności, pozwalające na to, by nie obciążyć powoda wydatkami. Po pierwsze spowodowałyby to jedynie przesunięcie środków z jednej jednostki sądowej, w ramach apelacji (...), do drugiej. Po wtóre i przede wszystkim, wydatki te były zbędne. Wobec bezzasadności powództwa nie było podstaw dla zlecenia biegłym opinii, nadto – nawet przy przyjęciu stanowiska sądu pierwszej instancji – zbędne było sporządzanie opinii, skoro Sąd ten ostatecznie zasądził kwoty żądane pozwem, a nie wynikające z opinii biegłych.

Z przedstawionych względów na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 386§1 kpc orzeczono jak w pkt.1) wyroku.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Zasądzona kwota 28 376 zł stanowi zwrot poniesionej przez pozwaną opłaty od apelacji w wysokości 17 576 zł oraz honorarium pełnomocnika procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt. 7 z związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdarska-Pilis